

Sygn. akt II Ka 55/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 kwietnia 2017 roku

**Sąd Okręgowy w Sieradzu, II Wydział Karny** w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Podwójniak

Protokolant: sekr. sąd. Monika Stasiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Sieradzu Roberta Tkaczyńskiego

po rozpoznaniu 05 kwietnia 2017 roku,

sprawy **K. R. (1)**,

oskarżonego o czyn z art. 178a § 1 k.k.,

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego,

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu,

z dnia 01 grudnia 2016 roku w sprawie sygn. akt II K 589/16

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy,

2. zasądza od K. R. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20,00 (dwadzieścia 00/100) złotych tytułem poniesionych w postępowaniu odwoławczym wydatków oraz wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 100,00 (sto 00/100) złotych.

sygn. akt. II Ka 55/17

## UZASADNIENIE

K. R. (1) został oskarżony o to, że:

w dniu 19 maja 2016 roku w S., woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,47 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki M. (...) o nr rej. (...),

tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu wydanym w dniu 01 grudnia 2016 roku w sprawie II K 589/16 K. R. (1) został uznany za winnego zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178a § 1 kk i na podstawie tego przepisu wymierzono mu karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych. Ponadto na podstawie art. 42 § 2 k.k. Sąd orzekł wobec niego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat, zaś na podstawie art. 43a § 2 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 złotych. Na podstawie art. 63 § 4 k.k. zaliczono K. R. (1) na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów okres zatrzymania prawa jazdy nr (...) od dnia 19 maja 2016 r. Oskarżonego obciążono także kosztami sądowymi w wysokości 100 złotych tytułem opłaty oraz 70 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z postępowaniem.

Wyrok ten zaskarżony został przez obrońcę oskarżonego w zakresie rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych. Rozstrzygnięciu temu skarżący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na bezpodstawnym ustaleniu,

że wobec oskarżonego nie zachodzą podstawy określone w art. 66 § 1 k.k. uzasadniające warunkowe umorzenie postępowania karnego wskutek niedostatecznego uwzględnienia przy orzekaniu tegoż „środka karnego” okoliczności łagodzących co do okoliczności popełnienia czynu, właściwości i warunków osobistych oskarżonego, jego sytuacji rodzinnej i zawodowej oraz sposobu życia przed i po popełnieniu przestępstwa, powodujących, że czyn oskarżonego nie cechuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Dlatego też, przyjęć należy, że wymierzono oskarżonemu karę i środki karne niewspółmiernie surowe w stosunku do stopnia jego winy i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, co w efekcie nie pozwala mu na dalsze prowadzenie działalności gospodarczej i utrzymanie rodziny. W takim ujęciu kara ta nie spełnia swoich ustawowych wymogów zapobiegawczych i wychowawczych w stosunku do oskarżonego i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i warunkowe umorzenie postępowania na okres 2 lat tytułem próby i złagodzenie zastosowanego środka karnego poprzez orzeczenie wobec oskarżonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku oraz zwolnienie oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

### **Sąd Okręgowym zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy K. R. (1) nie zasługuje na uwzględnienie. Zawarta w tym środku odwoławczym argumentacja stanowi jedynie pozbawioną podstaw polemikę z ustaleniami organu ferującego zaskarżony wyrok jak wyciągniętymi z tych ustaleń wniosków, które znalazły swoje przełożenie także w rozmiarze sankcjonowania przypisanego zaskarżonym wyrokiem czynu. Z tego też powodu nie istnieją jakiegokolwiek przesłanki uzasadniające wzruszenie wyroku wydanego w sprawie II K 589/16 Sądu Rejonowego w Sieradzu.

Zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych należy wykazać, że podczas oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego sąd dopuścił się uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Takich, które w konsekwencji miały doprowadzić do błędnego ustalenia przez Sąd I instancji stopnia zawinienia oraz społecznej szkodliwości czynu, od których to ustawodawca uzależnia możliwość skorzystania z instytucji warunkowego umorzenia postępowania. Tytułem przypomnienia stwierdzić należy także, że rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych za przepisane mu przestępstwo nie koresponduje należycie ze stopniem społecznej szkodliwości czyni oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem faktu, że wymiar represji musi być proporcjonalny do stopnia zawinienia, co stanowi gwarancję realizacji celów zapobiegawczych i wychowawczych kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej.

Rażąca niewspółmierność kary, o której mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. zachodzić może wszak wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego. Na gruncie cytowanego przepisu nie chodzi bowiem o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnice ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (za: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lipca 2000 r. wydany w sprawie II Aka 116/00, Prok. I Prawo 2002/1/29). Zarzut zaś niewspółmierności kary, aby był zasadny musi dotyczyć rażącej niewspółmierności, a więc nie nadającej się do zaakceptowania (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 marca 2001 roku wydany w sprawie 55/01, Prok. I Prawo 2001/10/21).

W niniejszej sprawie Sąd I instancji w sposób całkowicie prawidłowy ustalił, iż stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego oraz stopień zawinienia są znaczne. Ocena stopnia społecznej szkodliwości zależy od oceny wielu czynników, które wymienione zostały w art. 115 § 2 k.k., która to ocena dokonywana musi być w każdej sprawie, ustalony bowiem stopień warunkuje także możliwość procedowania w danej sprawie. Nie stanowią bowiem przestępstwa czyny, których społeczna szkodliwość jest znikoma. Wpływ na tę ocenę mają okoliczności

natury przedmiotowej jak: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, rodzaj naruszonych reguł ostrożności oraz stopień ich naruszenia, a także okoliczności natury podmiotowej jak postać zamiaru albo brak zamiaru dokonania czynu zabronionego, motywacja sprawcy.

Zdaniem Sądu Okręgowego prawidłowa analiza wszystkich okoliczności ujawnionych w toku rozprawy prowadzi do stwierdzenia, iż zarzucany oskarżonemu K. R. (1) czyn charakteryzuje się stopniem społecznej szkodliwości wyższym niż nieznaczący. W pierwszym rzędzie należy zauważyć, że oskarżony w momencie czynu znajdował się w stanie nietrzeźwości znacznie wykraczającym poza przewidziane dopuszczalne stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu. Inaczej należałoby ocenić sprawcę, który w minimalnym stopniu przekroczył poziom 0,25 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu w organizmie czyniący jego zachowanie przestępstwem, a inaczej kierowcy, który niemal dwukrotnie przekroczył tenże poziom. Stężenie alkoholu w organizmie K. R. (1) wskazuje, że wsiadł on za kierownicę samochodu po spożyciu wcześniej dość znacznej ilości alkoholu, co potęgowało stwarzane przez niego zagrożenie. Słusznie Sąd I instancji zaznaczył przy tym, iż można mieć wątpliwości co do prawdziwości jego wyjaśnień w zakresie ilości spożytego przez niego alkoholu. Niemniej jednak oceniany jest stan, jaki wskazano w badaniach stanu trzeźwości oskarżonego. Podkreślić należy, że nawet podczas kolejnych badań ok. godziny 1:00 w nocy stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu u oskarżonego znacznie przekraczało dopuszczalne prawem normy. Ponadto oskarżony pokonał długi odcinek drogi, niemal 15 km, zaś sama okoliczność, iż do zdarzenia doszło w godzinach nocnych nie powoduje, iż jego czyn był mniej szkodliwy społecznie, bowiem w nocy nawet jeśli zagrożenie dla pieszych czy ryzyko spowodowania kolizji czy wypadku było mniejsze, to jednak było dość istotne. Oceniając natomiast jego motywację także należy dojść do wniosku, że nie była ona tego rodzaju, aby uzasadniała takie postępowanie oskarżonego. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził bowiem, aby wystąpiły okoliczności uzasadniające jego nagłą reakcję polegającą na prowadzeniu pojazdu, zwłaszcza kiedy sam w swoich wyjaśnieniach potwierdza, że miał świadomość, że spożywał wcześniej alkohol i informował o tym także konkubinę przez telefon. Trudno jednocześnie uznać, w jaki sposób sama obecność oskarżonego miała pomóc w opiece nad chorym dzieckiem, skoro jak ostatecznie ustalono dzieckiem zaopiekowała się jego babcia – matka konkubiny oskarżonego, która jest lekarzem.

Natomiast określając stopień zawinienia koniecznym jest ustalenie wszystkich przesłanek przypisania winy, a zatem: dojrzałości sprawcy i jego poczytalności, rozpoznawalności bezprawności czynu oraz braku anormalnej sytuacji motywacyjnej występującej w nasileniu uniemożliwiającym wymaganie od sprawcy dania posłuchu normie prawnej. W niniejszej sprawie nie podlega dyskusji, iż wszystkie wymienione wyżej okoliczności wskazują, iż stopień zawinienia K. R. (1) jest znaczny, co prawidłowo ustalił Sąd I instancji. Oskarżony jako 34 – letni mężczyzna był w stanie rozpoznać znaczenie swojego postępowania i nim pokierować, a przy tym nie podnoszono w toku procesu jakichkolwiek wątpliwości co do jego poczytalności. Jednocześnie Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że oskarżony nie znajdował się w szczególnej sytuacji motywacyjnej, bowiem chociaż jechał do chorego dziecka, to miał możliwość zapewnienia mu opieki. Mógł także zadzwonić do znajomych bądź rodziny z prośbą o zwiezienie go do miejsca zamieszkania, kiedy to miał świadomość, że może być w stanie nietrzeźwości, informując przy tym swoją konkubinę o spożyciu wcześniej alkoholu.

Reasumując, opisane wyżej okoliczności powodują, że popełniony w przedmiotowej sprawie czyn charakteryzuje się stopniem społecznej szkodliwości wykraczającym poza ramy określone w art. 66 § 1 k.k. warunkujące możliwość skorzystania z instytucji warunkowego umorzenia postępowania, które to okoliczności zostały słusznie ustalone przez Sąd I instancji. Tym samym należy się obecnie odnieść do kwestii wymierzonej oskarżonemu kary.

Przy wymiarze kary za przypisane oskarżonemu przestępstwo trzeba mieć na względzie to, że bezpieczeństwo i porządek na drogach w dużym stopniu zależą od stosowania właściwej represji, która powinna stanowić jeden z istotnych elementów zwalczania i zapobiegania tej kategorii przestępstw. Kara jednakże winna być adekwatna do zaistniałego czynu, uwzględniać stopień jego szkodliwości społecznej, a jednocześnie spełniać cele prewencji indywidualnej i generalnej. Nadmierna surowość kar nie przynosi oczekiwanych rezultatów resocjalizacyjnych, a wręcz przeciwnie, stwarza ona poczucie pokrzywdzenia i odczucie niesprawiedliwości u odbywającego karę. Jedną

z naczelnych zasad wymiaru kary jest bowiem zasada prewencji indywidualnej, przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności osobistych sprawcy oraz wpływu wymiaru kary na dalsze jego postępowanie.

W takim ujęciu uznać należy, że Sąd meriti wnikliwie przeanalizował i odpowiednio uwzględnił okoliczności, jakie wpłynęły na wymiar orzeczonej wobec K. R. (1) kary (pod którym to pojęciem należy także rozumieć środki karne).

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje rozważania organu I instancji w tym zakresie. Oskarżony K. R. (1) bowiem prowadził pojazd mechanicznych w stanie znacznej nietrzeźwości dopuszczając się przez to czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178a § 1 k.k., a przy tym przejechał aż 15 kilometrów. Przepięstwo to zagrożone jest karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo karą pozbawienia wolności do lat 2. Po stronie okoliczności łagodzących Sąd Rejonowy w Sieradzu zasadnie przyjął dotychczasową niekaralność oskarżonego. W tych kategoriach potraktowano też przyznanie się K. R. do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa oraz fakt, że jego zachowanie miało być spowodowane informacją otrzymaną od konkubiny, że ich dziecko się źle czuje. Wskazując na ich wystąpienie organ meriti słusznie wskazał, że nie należy ich przeceniać, a wymienione wyżej okoliczności obciążające przeważają nad nimi. Symptomatycznym przy tym są wyjaśnienia oskarżonego twierdzącego, że wtedy nie czuł się odurzony alkoholem, czuł się trzeźwy, a przy tym podobny charakter mają jego wyjaśnienia co do konieczności posiadania prawo jazdy. Jak wynika z wyjaśnień oskarżonego pracując na ¼ etatu w barze, który prowadzą jego rodzice koniecznym jest dojeżdżanie przez niego do pracy 7 dni w tygodniu, gdzie wyjeżdża rano i wraca wieczorem. Nie może być to jednak okoliczność przemawiająca na jego korzyść, wręcz przeciwnie. Niemniej jednak sam oskarżony wskazuje, że jego konkubina, która pracuje w wymienionym barze dorywczo odwozi go do pracy. Wyciągając z tego właściwe wnioski organ ferujący zaskarżony wyrok orzekł wobec K. R. karę najłagodniejszego rodzaju, która nie wiąże się z pozbawieniem go wolności czy też jej ograniczeniem. Podobnego zapatrywania wymaga też zarówno liczba stawek dziennych grzywny jak i wysokość jednej stawki dziennej. Tenże sąd zgodnie z wymogami zawartymi w art. 33 § 3 k.k. w tej ostatniej kwestii wysokość stawki dziennej określił na kwotę 10 złotych, co stanowi dolny ustawowy próg tej kary. Ilość stawek dziennych kary w rozważanym przypadku jest przede wszystkim adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego spełniając przy tym pozostałe czynniki, o jakich mowa w art. 53 § 1 k.k.

Poza dyskusją pozostaje też wymiar orzeczonego w stosunku do oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego. Okres 3 lat jest minimalnym czasem (która to regulacja obowiązuje od dnia 18 maja 2015 roku), na jaki zakaz ten jest obecnie wymierzany. Także wymiar środka karnego – świadczenia pieniężnego w kwocie 5000 złotych nie może być uznany za orzeczenie rażąco niewspółmierne, skoro także i w tym zakresie organ ferujący zaskarżony wyroku ustalił go w minimalnym (obowiązującym w dacie dokonania przypisanego oskarżonemu czynu) zakresie.

Dlatego też zaskarżony wyrok utrzymano w mocy uznając przy tym, że zarzuty apelacji oskarżonego nie znajdują oparcia wobec poczynionych przez Sąd Rejonowy w Sieradzu ustaleń i wyciągniętych z nich – w tym również w zakresie sankcjonowania przypisanego czynu – wniosków.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego rozstrzygnięto na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. zasądając od K. R. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 złotych tytułem poniesionych w nim wydatków oraz wymierzając mu (w oparciu o przepisy art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych – Dz. U. nr 49, poz. 223 z 1983 r. z późn. zm.) opłatę za II instancję w kwocie 100 złotych. Sąd nie znalazł podstaw do zwolnienia oskarżonego od zapłaty tych należności mając na względzie jego sytuację majątkową, uzyskiwane dochody oraz stałe zatrudnienie oskarżonego.

z/ odpis wyroku z odpisem uzasadnienia oraz pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia kasacji doręczyć obrońcy oskarżonego.

2017.05.10

SSO Marek Podwójniak